

( Sokót )

Ja nie zerkam na ciebie uśmiechnięty z plakatów, nie rozumiem małolatów, którzy chcą autografów, chłopaku, podpisać jakiejś sztuni na cymbałach się mogę i tak nie wiem po co, ale refren (x4)  
Uszanuj, przestań.

( Fu )

Aha, więc uszanuj, słyszysz jak to dobrze brzmi? Nadszedł czas hip hopowych żniw, wszędzie pełno jadowitych żmij, nie ufaj im.

( Koro )

Wsluchaj się w tę muzykę, pierdolić ich krytykę, mam własny pogląd, estetykę. Chcesz poznać tą psychikę? Mówiąc wprost, chcesz coś osiągnąć pałac kolejny most? Między tobą

( Fu )

Macie swoje stado krishna hare, kurwa eskobary, słuchaj młody, stary: pieczętuję ci na twarzy ZIP czcionkę, razem z nimi rozpocznę ZIP nagonkę, oszołomkę, wyciśnij z płaczu ga

( Koro )

Masz kropkę nad "i", co przyciąga wzrok jak złoty hajfik, który w słońcu lśni. Jest coś nie tak? Ziomek, powiedz mi.

( Fu )

Wiele pozytywnych zachowań, rachowań, rokowań, dostosowań, a styl ZIP hip hop niezły kop, nigdy stop, za wysoki lot, odbij w bok.

( Koro )

Masz kłopot, zetrzyj pot, uderz w krag, ludzie obłąkanych rząd, więc uszanuj to skurwysynu...

( Fu )

...To co robię.

( Mieron )

I na zawsze chłopak, utrwalił to w głowie, uszanuj dwa trzy zera Mieron Zipero tak powie. Kto się dowie? Kto ma więcej racji? Deliberuj, swym umysłem steruj, byś nie dostał serca

ref. (x4)

( Jędker )

To czysty hard core, to Zipów Skład uszanuj dwa do zera dla nas, nie komera dla mas. Sami za siebie, nikt inny za nas. Bit dla was, który sczyści nie wszystko zawsze układa się

( Felipe )

Kłamka zapadła. Prawdziwy hip hop z duszy, serca i gardła. ZIP styl dla ulicy. Z premedytacją, lepszy czy gorszy? Skończ z tą licytacją z determinacją, improwizacja to już tradycja

ref. (x4)

( Pono )

Uszanuj chałap, załap i załatw to co powiedziałeś. Mówiłeś to co chciałeś, stałeś, co mówić wiedziałeś, nie śmiałeś się i mówić się nie bałeś, teraz powiedz -co zrobić? Na co wych

( Koro )

To, co było, a co jest teraz dla mnie istotniejsze, uszanuj raz jeszcze, ma znaczenie głębsze, dla ciebie większe, lub mniejsze. Nie bój się zmiany na lepsze, bo ja w nią wierzę i wi